

Kwestia zgodności Konkordatu z Konstytucją

Autor tekstu: **Maria Kruk**

Opinia doc. dr hab. Marii Kruk o zgodności Konkordatu z 28 lipca 1993 r. z Konstytucją RP z 2 kwietnia 1997 r. (12 czerwca 1997 r., Warszawa)

Uwagi ogólne

1. Nowa konstytucja usuwa formalne przeszkody dla ratyfikacji Konkordatu między Stolicą Apostolską a Rzeczpospolitą Polską, zwłaszcza wynikające z przepisów Konstytucji z 1952 r., iż zasady stosunku państwa do Kościoła (..) określa ustawa, czyli, że reguluje je państwo formalnie aktem jednostronnej woli państwowej. Konstytucja z 2. 04. 1997 r. osłabia też zarzuty, że forma umowy z Kościołem katolickim spowoduje nierówność kościołów i związków wyznaniowych, bowiem nowa konstytucja zastrzega dla pozostałych kościołów regulację ich stosunków z państwem na podstawie umów z rządem RP (nie międzynarodowych, ponieważ nie mają one podmiotowości międzynarodowej).

2. Konkordat gwarantuje Kościołowi katolickiemu autonomię z zastrzeżeniem zachowania przepisów prawa polskiego, m.in. w kwestii organizowania przez Kościół kultu publicznego i w innych sprawach zwłaszcza gdy dotyczą one praw obywatelskich (art. 10, 14, 19, 20, 21 *a contrario*, 22, 24). W wielu kwestiach wymagane są umowy, porozumienie lub współdziałanie z władzami państwowymi. Wprowadza to nie tylko generalną zasadę respektowania przez Kościół prawa Rzeczypospolitej Polskiej na terytorium której działa Kościół (oczywiście przy równoległym respektowaniu przez państwo autonomii i swobód Kościoła bo taka jest istota Konkordatu), ale także oznacza, że na ustawach będzie spoczywał główny ciężar „pilnowania” aby regulacje materii objętej Konkordatem były zgodne z Konstytucją.

3. Na wypadek, gdy w czasie obowiązywania Konkordatu pojawi się interpretacja jego treści w duchu niezgodnym z Konstytucją (na niekorzyść którejkolwiek ze stron) lub ujawni się istnienie takiej niezgodności, przewidywane są mechanizmy rozstrzygnięcia problemu. Po pierwsze w porządku prawnym państwa: prymat umowy międzynarodowej nad ustawą, gdy akty te nie dadzą się wzajemnie pogodzić, wymóg konstytucyjności zarówno ustaw jak i umów międzynarodowych a co za tym idzie możliwość poddania kontroli Trybunału Konstytucyjnego zgodności z Konstytucją tak ustaw jak umowy. Po drugie - w samym Konkordacie w postaci art. 27, w którym mieści się także możliwość niespornego rozstrzygnięcia w drodze umowy lub uzgodnienia („sprawy wymagające nowych lub dodatkowych rozwiązań”) a zwłaszcza w art. 28, przewidującym dyplomatyczną drogę usuwania różnic w interpretacji lub stosowaniu Konkordatu.

4. Dla oceny zgodności zasad Konkordatu z Konstytucją znaczenie mają nie tylko przepisy Konstytucji *sensu stricto* związane z materią Konkordatu, ale także nowa konstytucyjna koncepcja stosunków między państwem a obywatelami oraz koncepcja charakteru i roli państwa. Ich podstawą jest naturalne prawo człowieka do wolności (wszelkiego rodzaju), podmiotowość społeczeństwa obywatelskiego, zasada pomocniczości, której elementem są obowiązki państwa wobec wspólnot obywatelskich i swego rodzaju „usługowy” charakter państwa. Wymaga to od państwa świadczenia obywatelom i ich wspólnotom pomocy w realizacji ich praw i wolności, w tym religijnych, zwłaszcza na ich żądanie - bez uszczerbku dla swej neutralności (bezstronności). Także na rzecz i dla dobra obywateli przewiduje konstytucja współdziałanie państwa i Kościoła.

5. Stosunki państwa z Kościołami i związkami wyznaniowymi także oparte są w Konstytucji z 2. 04. 1997 r. na nowych zasadach. Wymagając bezstronności państwa, Konstytucja odchodzi jednak od klasycznego rozdziału Kościoła od państwa, zwłaszcza realizowanego w dogmatycznej postaci, gwarantując kościołom i związkom wyznaniowym - właśnie jako wspólnotom czy formom organizacji obywateli - autonomiczne miejsce na swoim terytorium i pomoc, a nawet współdziałanie, w realizacji ich celów (bezstronnie i na zasadach równości).

6. Właśnie dlatego konstytucja zobowiązuje państwo do dbałości o interesy mniejszości (szkoda zresztą, że ta zasada nie jest wyraźniej w konstytucji wyrażona). Z zasady wolności człowieka wyprowadza się nie tylko prawa zbiorowości większościowych, ale ochronę

mniejszości. Im znaczniejsza większość, tym bardziej chronione powinno być poczucie bezpieczeństwa, zarówno formalno-prawnego jak i psycho-społecznego, mniejszości.

Uwagi szczegółowe dotyczące najczęściej wyrażanych zarzutów o niezgodności Konkordatu z Konstytucją

1. Organizowanie przez państwo nauki religii w szkole, w ramach planu zajęć

Jest to zarzut o czynną rolę państwa (organizowanie), ale należy uwzględnić, że państwo nie działa tu z własnej inicjatywy, lecz na życzenie zainteresowanych. Spełnia ich wolę - co jest zgodne z koncepcją państwa w konstytucji. Skoro przyjęto wcześniej ustawową zasadę nauki religii w ramach planu zajęć szkolnych (pod rządami konstytucji z 1952 r., głoszącej rozdział Kościoła od państwa, nie zostało to uznane za niekonstytucyjne) byłoby gorszym wyjściem, gdyby organizacją planu zajęć w szkołach publicznych zajmował się Kościół samodzielnie, bo naruszałoby to „terytorium” władztwa państwa. Organizując naukę religii, państwo ma możliwość i obowiązek zapewnienia równouprawnienia kościołów, poczucia niedyskryminacji uczniów innego wyznania i bezwyznaniowców i ich prawa do milczenia w sprawach światopoglądowych. Ustawy i inne przepisy prawne muszą więc uwzględniać wszystkie te okoliczności. Z tego punktu widzenia np. stopnie z religii na świadectwie szkolnym, które jest dokumentem urzędowym państwowym, okazywanym urzędowo publicznie, ujawniałyby w sposób przymusowy bezwyznaniowość tych, którzy by takich stopni nie mieli. Ale też stopni z religii na świadectwie szkolnym Konkordat nie wymaga ani wprost ani pośrednio. Konstytucja stawia granice interpretacji w tym duchu wolności religijnych i autonomii.

2. Dotacje państwowe dla szkół organizowanych przez Kościół

Konstytucja dopuszcza zakładanie szkół innych niż publiczne i swobodę uczęszczania do nich. Tak więc szkoła taka nie jest traktowana jako instytucja kościelna, ale jako instytucja społeczna, działająca zgodnie z prawem państwowym. Państwo może więc ją dotować, bowiem w ten sposób dotuje nie Kościół a obywateli, którzy zdecydowali o wyborze takiej szkoły. Zwłaszcza, że określenie zakresu i warunków dotacji Konkordat odsyła do ustaw.

3. Wola rodziców decydowania o wychowaniu dziecka (odnośnie do deklaracji o uczestnictwie w lekcjach religii)

Konkordat był zgodny z dotychczasową konstytucją, a zwłaszcza z obowiązującym kodeksem rodzinnym (władza rodzicielska, art. 92-96 i in.). Nieco niepewności wprowadziła tu nowa konstytucja, zalecając uwzględnianie - w procesie wychowania dzieci przez rodziców - poglądów dziecka. Występując wobec szkoły jako przedstawiciele prawni dziecka (władza rodzicielska) - rodzice nie muszą jednak ujawniać wobec szkoły wyniku „konsultacji” z dzieckiem, trudno więc ocenić, czy deklaracja była podjęta zgodnie z wymogiem konstytucji. Uściślić prawnie można ten przepis na drodze ustawy, która określi w jakim zakresie prawa rodzicielskie mogą mieć znaczenie do wychowania mogą być ograniczone przez wymóg uwzględnienia podmiotowości dziecka w działaniach „zewnątrznych”. Formalnie biorąc: Konkordat nie zamyka drogi dla realizacji tej późniejszej normy konstytucyjnej; używa natomiast określenia „zainteresowani”, co ułatwia dostosowanie go do nowej konstytucji. Odpowiednie zastrzeżenie poczynione w Deklaracji Rządu RP rozstrzyga problem.

4. Wywieranie przez prawo kanoniczne skutków w prawie państwowym

Konkordat bardzo starannie oddziela te dwa porządki prawne i dla zarzutu ich mieszania nie znajduje potwierdzenia. Ponieważ stawiany jest on w kontekście skutków cywilnoprawnych zawarcia małżeństwa kanonicznego, należy zwrócić uwagę, że skutki te mogą być tak wywierane za pośrednictwem i na podstawie prawa polskiego. Wyjaśnia to też Deklaracja Rządu RP.

5. Nienaruszalność cmentarzy jako miejsc uprawiania kultu

powinno być traktowane analogicznie jak w przypadku nienaruszalności mieszkań. Ponadto jednoznaczna w tym punkcie Deklaracja Rządu RP rozwiewa obawy dyskryminowania na tej podstawie obywateli.

Konkluzja

Ani wskazane wyżej, ani inne normy Konkordatu nie są niezgodne z nową Konstytucją RP, chociaż niekiedy wymagają interpretacji przychyłnej dla konstytucji. Ewentualne ujawnienie się takiej niezgodności w przyszłości może być usunięte w drodze istniejących mechanizmów prawnych. Gwarancje zachowania zgodności Konkordatu z Konstytucją w praktyce, w konkretnych przypadkach szczegółowych, leżą w mocy ustaw, dalszych umów i uzgodnień między stronami, a więc - w ręku państwa.

(-) Maria Kruk

(Publikacja: 18-11-2003)

Oryginał. (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,3033>)

Contents Copyright © 2000-2008 by Mariusz Agnosiewicz
Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.
Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę podkatalogów, skrypty JavaScript oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl